



for Child Passenger Safety

4CPS Paweł Kurpiewski  
ul. Klaudyny 16/118  
01-684 Warszawa  
NIP: 718-168-76-64  
REGON: 140-521-800



foteliki samochodowe dla dzieci

Warszawa, dn. 11 marca 2014 r.

Komisja Gospodarki Narodowej  
ul. Wiejska 6  
00-902 Warszawa

### **Apel o odrzucenie projektu zmian w Ustawie Prawo o ruchu drogowym – projekt z dnia 3 września 2014 roku i wcześniejsze poprawki**

Szanowni Członkowie Komisji Senackiej,

zwracam się do Państwa z prośbą o odrzucenie zmian w Ustawie Prawo o ruchu drogowym – projekt z dnia 3 września 2014 roku z wcześniejszymi poprawkami.

Zmiany te narażają na śmiertelne niebezpieczeństwo polskie dzieci, które podróżują w samochodach i zwiększają liczbę ofiar wypadków drogowych. Poniżej pozwalam sobie zamieścić uzasadnienie swojej opinii.

Z wykształcenia jestem biomechanikiem zderzeń i zajmuję się bezpieczeństwem dzieci w samochodach przez większość swojego zawodowego życia. Jestem także twórcą jedynego serwisu internetowego dotyczącego fotelików samochodowych ([www.fotelik.info](http://www.fotelik.info)) oraz ekspertem i twórcą największych kampanii społecznych w tej tematyce („Zapnij Pasy. Włącz Myślenie”, „Klub Pancernika klika w fotelikach”, „Pierwszy fotelik”, „Ogólnopolskie Inspekcje Fotelików”), które walnie przyczyniły się do tego, że świadomość i edukacja rodziców w tej tematyce w naszym kraju jest bardzo wysoka, w porównaniu do wielu innych krajów. Działania te powinny być podparte prawem, bo ciągle jest przed nami ogromna praca do wykonania.

Wiadomo, że konwencje międzynarodowe, jak także postęp techniczny, czy uwarunkowania i obserwacje społeczne, powinny być uwzględniane przy zmianach przepisów. Niestety, proponowane obecnie harmonizacje przepisów z prawem międzynarodowym i inne zmiany są bardzo szkodliwe. Jesteśmy zmuszeni wyrazić zdecydowany sprzeciw wobec proponowanych rozwiązań. Zwiększeniu ulegnie także liczba zabitych i rannych, a Polska i tak przoduje w tych niechlubnych statystykach. Liczba ofiar wśród najmłodszych uczestników ruchu drogowego przekracza znacznie średnią europejską. Dla przykładu w Polsce ginie rocznie ok. 40-50 dzieci jako pasażerów pojazdów, analogicznie w Szwecji od 1 do 5.

#### **Wyrażamy negatywną opinię wobec projektowanych:**

##### **1. Możliwości przewożenia dzieci o wzroście od 135 cm bez fotelików samochodowych:**

a. dzieci o wzroście 135 cm i wyższych nie da się prawidłowo zabezpieczyć za pomocą

4CPS Paweł Kurpiewski  
ul. Klaudyny 16/118  
01-684 Warszawa

adres do korespondencji:  
4CPS Paweł Kurpiewski  
ul. Kraszewskiego 85g/2  
05-402 Otwock

tel: +48 (22) 203 53 18  
tel: +48 (22) 203 53 19  
e-mail: [poczta@fotelik.info](mailto:poczta@fotelik.info)

NIP: 718-168-76-64  
REGON: 140-521-800  
nr konta: 80 1140 2004 0000 3802 4212 3141

trzy punktowego (lub dwupunktowego) samochodowego pasa bezpieczeństwa, który został skonstruowany z myślą o osobach dorosłych.

Pas ten będzie przebiegał nieprawidłowo:

- część barkowa będzie przebiegała zbyt blisko szyi, po korpusie dziecka, powodując poważne urazy klatki piersiowej;

- część biodrowa pasa będzie przebiegała po biodrach lub wprost po brzuchu dziecka. Spowoduje to poważne lub wręcz śmiertelne urazy narządów znajdujących się w podbrzuszu (miażdżąc je). Urazy tego typu są obecnie jednymi z najpoważniejszych problemów – przyczyn śmierci i kalectwa dzieci – i dąży się do ich wyeliminowania. Proponowanie takiego zapisu w naszym prawie jest więc zdecydowanym krokiem wstecz. Pamiętajmy, że dziecko nie posiada odpowiedniej budowy anatomicznej (brak wykształconych kolców biodrowych przednich górnych, zaokrąglona miednica), która umożliwiałaby pasom bezpieczeństwa ich prawidłowe działanie. Budowa ciała osób dorosłych jest inna, dlatego też przepis ten jest równie niebezpieczny dla dzieci powyżej 135 cm wzrostu.

b. Dziecko o wzroście 135 cm, przewożone tylko w pasach bezpieczeństwa, jest pozbawione całkowicie ochrony bocznej – bok ciała, a szczególnie delikatna głowa dziecka, są narażone na śmiertelne urazy (np. wybite szyby samochodu głową). Dodatkowo polskie samochody to, w większości, modele nieposiadające kurtyn, które mogłyby chronić dzieci.

c. Poszczególne dzieci o wzroście 135 cm posiadają różną budowę anatomiczną. W tej grupie mieszczą się zarówno dzieci bardzo małe, jeśli chodzi o wiek, za to wysokie, jak i dzieci starsze, a bardzo drobne – dla wielu z nich pozostawienie rodzicom bądź opiekunom możliwości przewożenia ich bez fotelika, w momencie, gdy jest on im bezwzględnie konieczny, ze względu na wiek czy budowę anatomiczną, może stanowić śmiertelne wręcz zagrożenie.

d. W uzasadnieniu proponowanej zmiany podano informację o „dyskryminacji”, która spotyka dzieci powyżej 135 cm wzrostu, ze względu na brak odpowiednich urządzeń (fotelików) mogących zapewnić im bezpieczeństwo, jak także przekraczanie przez te dzieci limitu wagowego fotelików (obecnie jest to 36 kg). Nie znamy źródła, z którego pochodzą wyżej wymienione informacje, natomiast nie pokrywają się one z rzeczywistością. Na polskim rynku dostępnych jest wiele modeli fotelików, które w odpowiedni sposób zabezpieczą dziecko mierzące 135 – 150 cm wzrostu (w niektórych przypadkach nawet do 165 cm). Ponadto dostępne modele posiadają amerykańskie homologacje umożliwiające przewożenie dzieci nawet do 54 kg.

## **2. Wprowadzeniu w jednym przepisie dwóch kryteriów wzrostu i wykreśleniu kryterium wieku.**

Skomplikowanie proponowanych zapisów, różne kryteria wieku oraz odwołanie do innych dokumentów prawnych spowoduje zamęt wśród użytkowników, nie otrzymają oni jasnych wytycznych, przez co spowoduje różnice w ocenie sytuacji rzeczywistej i bagatelizowanie realnych zagrożeń (np. dopuszczenie przewożenia jednego z dzieci bez fotelika może spowodować przekonanie, że skoro prawo dopuszcza, takie rozwiązanie, to jest ono bezpieczne, więc foteliki samochodowe są tylko zbędnymi akcesoriami). To, co w prawie uznawane jest jako wyjątek przez przeciętnego użytkownika ruchu drogowego może zostać uznane za regulę i nakaz. Naraża to uczestników ruchu na śmiertelne zagrożenia.

**3. Zezwoleniu przewożenia trzeciego dziecka, w przypadku trzech fotelików w jednym aucie, zabezpieczonego tylko i wyłącznie pasami bezpieczeństwa.**

Zdajemy sobie sprawę z problemu, jakim może być przewożenie w jednym aucie większej liczby osób. Wiemy też, że nasze społeczeństwo nie jest bogate, jednak nie powinno być to kryterium dla liberalizacji przepisów i narażania na śmierć trzeciego dziecka.

Apelujemy także, aby obecne zmiany w Ustawie o ruchu drogowym uwzględniły problem kobiet ciężarnych. Zapis polskiego prawa, zwalniający kobiety w widocznej ciąży z zapinania pasów jest przestarzały i wprowadza kobiety oczekujące dziecka w błąd – sugerując, że pasów zapinać nie powinny, gdy w rzeczywistości jest dokładnie odwrotnie. Każda przyszła mama powinna zapinać pasy. Jeśli nie układają się one prawidłowo – na polskim rynku dostępne są odpowiednie adaptory, umożliwiające korektę położenia pasa.

Podsumowując: proponowane obecnie zmiany są w kilku aspektach szkodliwe i na pewno spowodują obniżenie poziomu bezpieczeństwa dzieci w samochodach. Obniżenie wieku dzieci przewożonych bez fotelików oraz zezwolenie, w wybranych przypadkach, na przewożenie ich bez fotelika jest zaprzepaszczeniem wieloletniej pracy wykonanej na rzecz bezpieczeństwa.

W omawianym przepisie prawa mamy także do czynienia z sytuacją absurdalną, gdy krajowe przepisy (czyli kryteria 150 cm wzrostu i 12 lat) są lepsze niż podobne instrukcje międzynarodowe, a są zastępowane rozwiązaniami gorszymi. Nie warto więc w tym wypadku dążyć do harmonizacji przepisów za wszelką cenę, czego rezultatem będzie tylko i wyłącznie obniżenie poziomu bezpieczeństwa. Co więcej, kraje takie jak Austria, Szwajcaria, Czechy, Włochy, Niemcy pozostawiły obowiązek przewożenia dzieci do 150 cm wzrostu w fotelikach. Dodatkowo dzieci mieszkające w wyżej wymienionych państwach stanowią 37% wszystkich dzieci w Unii Europejskiej, co oznacza, że obowiązek przewożenia dzieci w fotelikach (lub innych urządzeniach) do czasu osiągnięcia przez nie 150 cm wzrostu dotyczy 37% wszystkich europejskich dzieci.

Liberalizacja przepisów (zwolnienie trzeciego dziecka w aucie z obowiązku przewożenia go w foteliku) nie może być dokonywana z powodu ubóstwa społeczeństwa. Należy szukać rozwiązań, które pozwalałyby tym dzieciom umożliwienie bezpiecznego podróżowania (co technicznie jest możliwe), a nie prawnie sankcjonować stawianie ich w sytuacji zagrażającej ich życiu i zdrowiu. Zwracam się więc dziś z apelem o uproszczenie przepisów i wycofanie się z części proponowanych zmian.

Chciałbym także poprosić o zapoznanie się ze zdjęciami oraz filmami, które stanowią załącznik do niniejszego pisma. Są to crash-testy oraz film ilustrujący wyżej opisane zagrożenia na żywym dziecku.

Z poważaniem  
  
Paweł Kurpiewski